

JACEK SALIJ OP

TAJEMNICE

BIBLIJ

Spis treści

Słowo wstępne

PROBLEMY OGÓLNE

Skąd wiadomo, że Pismo Święte jest Pismem Świętym?

Chrystus ostatecznym Sensem Pisma Świętego

Czy Chrystus Pan odkupił wszystkich ludzi?

Biblia świętego Augustyna

Wybranie przez Boga

W jaki sposób słowo Boże dociera do nas

O nadużywaniu Pisma Świętego

Jak czytać Stary Testament?

Antysemicka lektura Starego Testamentu

Ewangelie i apokryfy

Czy Kościół zakazywał czytania Pisma Świętego?

STARY TESTAMENT

Stworzenie człowieka i ewolucja

Czy raj istniał naprawdę?

Biblijny symbol bólów porodu

Ile lat miał Matuzalem?

Biblijni giganci

Ofiara Abrahama

Córka Jeftego

Podstęp Rebeki i Jakuba

Walka Jakuba z Bogiem

Imię Boże

Dwie części Dekalogu

O Jozuem, który słońce zatrzymał

Czy Bóg kazał wymordować ludy Kanaanu?

„Oko za oko, ząb za ząb”

Psalmy złorzeczące

Okrutna kara za drobne przewinienie

Czy Pan Jezus był zdeterminowany prorocत्वami?

NOWY TESTAMENT

Boskość Pana Jezusa

Narodzenie Syna Bożego z Dziewicy

Dwunastoletni w Świątyni

Kłopoty ze zrozumieniem moralności ewangelicznej

„Wcale nie przysięgajcie”

„Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi”

„Nie rzucajcie pereł przed świnię”

„Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych”
„Aby patrząc nie widzieli i słuchając nie rozumieli”
Dlaczego akurat wino?
Pan Jezus i Żydzi
Czego zabrakło na Górze Przemienienia?
Niedoczytana Ewangelia
„Nikogo na ziemi nie nazywajcie ojcem”
Przypowieść o nieuczciwym zarządcy
Czyżby Pan Jezus się pomylił?
Trąba Sądu Ostatecznego”
„A po spożyciu wszedł w niego szatan”
Czy Pan Jezus umarł na krzyżu?
Czy Żydzi ukrzyżowali Pana Jezusa?
Krew Chrystusa
Co nam dała śmierć Chrystusa na krzyżu?
Radość wielkanocna dopiero się zaczyna
Kto zmartwychwstał razem z Chrystusem
Pan Jezus i Maria Magdalena
Czy chrześcijaństwo było kiedyś żydowską sektą?
Dar języków
Niezmienność Ewangelii i zmienność prawa kościelnego
Jak to było z pierwszymi chrześcijanami?
„Każda władza pochodzi od Boga”
Książę tego świata
„Węgłe ogniste na głowę nieprzyjaciela”
Za kogo powinniśmy się modlić?
„Obyś był zimny albo gorący”
Apokalipsa czytana po gnostycku
Czy możemy być pewni swojego zbawienia?

Słowo wstępne

Idealem jest osiągnięcie takiego stanu, że ile razy jestem na Mszy Świętej i słucham czytanego tam słowa Bożego, zawsze usłyszę w nim coś dla siebie, coś bardzo ważnego – jakieś światło na mój dzień dzisiejszy, umocnienie, upomnienie, wezwanie do większej bliskości z Bogiem.

Człowiek rozkochany w Piśmie Świętym nie martwi się tym, że wielu rzeczy w nim nie rozumie. Podobnie jak człowiek czerpiący wodę ze źródła – to porównanie powtarzam za świętym Efremem Syryjczykiem (+373) – nie ma takiej ambicji, żeby wypić całe źródło. On jest po prostu szczęśliwy, że może ugasić pragnienie, a co więcej – że zawsze może przystąpić do źródła, ilekroć tylko zapagnie tej wspaniałej wody.

Rzecz jednak w tym, że aby zapewnić sobie dostęp do tego źródła, nie wystarczy mieć Biblię w zasięgu ręki. Pismo Święte jest księgą zapieczętowaną (por. Ap 5,1) – wyjaśniał w roku ok. 394 święty Hieronim – i można ją rozumieć dopiero w wierze Kościoła i nosząc w sobie tęsknotę miłowania Boga. „Rolnicy, murarze, kowale, obrabiacze metali i drewna, tkacze i powroźnicy, wytwórcy mebli i najlichszych nawet przedmiotów – narzekał ten wielki biblista starożytności – nie potrafiliby bez nauczycieli uprawiać swego zawodu. Do jednej tylko umiejętności, do objaśniania Pisma Świętego, wszyscy bez różnicy roszczą sobie prawo. Gadatliwa staruszka, mającący starzec, wielosłowy sofista – wszyscy biorą je na język, rozdzierają, uczą innych, zanim sami się nauczą”.

Żeby ta Księga się przede mną chciała otwierać, nie wystarczy nawet gotowość do czytania jej w wierze Kościoła. Muszę dbać o to, żeby w moim sercu nie zabrakło prawdziwej miłości do Boga. Sensu tej Księgi – Orygenes (+254), co prawda, mówił o Ewangelii świętego Jana, ale spostrzeżenie to niewątpliwie dotyczy całego Pisma Świętego – „nikt nie potrafi pojąć, jeśli nie spocznie na piersi Jezusa i nie przyjmie od Niego Maryi jako swej Matki”. Bo można być nawet światowej sławy biblistą – jeśli serce nie jest spragnione Bożej miłości, słowo Boże przed takim człowiekiem pozostanie ukryte.

Skoro te dwa warunki staramy się spełniać, co więcej trzeba czynić, ażeby Pismo Święte stało się dla mnie źródłem światła i mocy Bożej? Jak już powiedziałem, nigdy nie zrozumiemy go do końca, powinniśmy jednak mieć ambicję rozumienia go coraz więcej.

Święty Augustyn (+431) porównywał kiedyś Pismo Święte do ogrodu rajskiego, a tych, którzy szukają w nim słowa Bożego, do ptaków. Początkujący w wierze niech przede wszystkim trzymają się mocno nauki Kościoła: „Ulituj się, Panie Boże, aby nieopierzonego pisklęcia nie zdeptali ludzie przechodzący drogą. Wyślij swego anioła, aby je znowu włożył do gniazda – niech tam żyje, póki nie nauczy się latać”.

Kto w wierze się umocnił, może już z wielkim dla siebie pożytkiem szukać samodzielnie. Dla takich katolików – kontynuuje święty Augustyn swoje porównanie – „słowa Pisma Świętego to już nie gniazdo, ale cienisty sad, w którym domyślają się ukrytych owoców. Radośnie tam latają, ćwierkają poszukując ich, zrywają te owoce”.

Ogromnie ważną częścią tych poszukiwań jest kontakt z tymi miejscami w świętym tekście, których nie rozumiemy, albo co gorsza – które budzą nasz niepokój, a nawet zgorzenie. Niech będą błogosławione nasze z nimi spotkania! – woła kochany święty Augustyn. Zresztą niech on sam przemówi:

„Uszanuj Pismo Święte, uszanuj słowo Boże, nawet jeśli go nie rozumiesz. Niech pobożność wyprzedza rozumienie. Nie oskarżaj pochopnie Pisma o zawilóść ani o przewrotność. Nie ma w nim nic przewrotnego. Jeśli zaś jest w nim coś ciemnego, to nie tobie na złość, lecz żebyś się ćwiczył w umiejętności jego przyjmowania. Zatem jeśli jest w nim coś ciemnego, Lekarz to sprawił, abyś stukał; chciał, abyś się ćwiczył w stukaniu, chciał, aby

stukającemu zostało otworzone (Mt 7,7). Przez stukanie nabierzesz doświadczenia, rozszerzysz się, staniesz się zdolny do przyjęcia daru. Nie złość się więc, że Pismo jest przed tobą zamknięte, bądź cichy, łagodny. Nie denerwuj się na to, co ciemne. Nie mów: Lepiej by było, gdyby to tak było napisane. Od kiedy masz prawo mówić i sądzić, jak powinno być napisane? Tak zostało napisane, jak powinno być napisane”.

Książka niniejsza powstała dzięki ludziom, którzy w taki właśnie sposób starają się czytać Pismo Święte. Stanowi ona wybór odpowiedzi na pytania biblijne, jakie kierowali do mnie, a konkretnie do rubryki „szukającym drogi” czytelnicy miesięcznika „W drodze”. Co prawda, ogromną większość tych tekstów przeredagowałem w taki sposób, żeby ukryć ich epistolarność (tego życzyło sobie, zresztą ogromnie mi życzliwe, Wydawnictwo „W drodze”), ufam jednak, że nie bardzo mi się to udało. W każdym razie ja osobiście nie mogę zapomnieć o tym, że każdy z tych tekstów był pisany przede wszystkim do tego oto lub innego żywego człowieka, któremu próbowałem pomóc w jakimś jego konkretnym problemie.

PROBLEMY OGÓLNE